

# Stanisław Soyka, Modlitwa

Dopóki nam Ziemia kręci się  
Dopóki jest tak czy siak  
Panie, ofiaruj każdemu z nas  
Czego nam w życiu brak  
Mędrcomi darować głowę racz  
Tchórzowi dać konia chćiej  
Sypnij grosza szczęściarzom  
I mnie w opiece swej miej

Dopóki nam Ziemia kręci się  
O Panie, daj nam znak  
Władzy spragnionym uczyn  
By władza poszła im w smak  
Hojnych puść między żebraków  
Niech się poczują lżej  
Daj Kainowi skruczę  
I mnie w opiece swej miej

Panie, Ty wszystko możesz  
Wierzę w Twą moc i gest  
Jak wierzy żołnierz zabity  
Że w siódmym niebie jest  
Jak zmysł każdy chłonie z wiarą  
Twój ledwie słyszalny głos  
Jak wszyscy wierzymy w Ciebie  
Nie wiedząc, co niesie los

Panie zielonooki, mój Boże  
Boże jedyny, spraw  
Dopóki nam Ziemia kręci się  
Zdumiona obrotem spraw  
Dopóki i czasu, i prochu  
Wciąż jeszcze wystarcza jej  
Dajże nam wszystkim po trochu  
I mnie w opiece swej miej

Dajże nam wszystkim po trochu  
I mnie w opiece swej miej